Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 254 Kraków, poniedziałek 6 listopada 1922 Rocznik XXXI.

100 marek za numer

Miesięcznie 2500 marek

Zagranicą miesięcznie 4000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86
Konto czekowe 149.975.

Każdy robotnik i robotnica
Każdy urzędnik i pracownik umysłowy
Każdy zwolennik i sympatyk PPS
Każda myśląca kobieta
pójdzie dziś głosować i odda swój głos na 2

Głosujcie!

Kraków, 5 listopada.

Dwójka czy ósemka? — oto pytanie, które ma rozstrzygnąć głosowanie w dniu dzisiejszym. **DZIŚ WALNA BITWA, — DZIŚ LUDZIE PRACY NIECHAJ SPEŁNIĄ SWÓJ OBOWIĄZEK, — DZIŚ NIECHAJ NIKT Z NAS NIE ZANIEDBA ODDAĆ SWÓJ GŁOS — DZIŚ NA NAPÓR ÓSEMKI ODPOWIEDZIEĆ TRZEBA SOLIDARNIE OPOREM DWÓJKI.**

Kto z wyborców krakowskich miał jeszcze jakieś wątpliwości, ten stracił je napewno, jeśli był na piątkowem zgromadzeniu Korfantego.

POZIOM UMYSŁOWY I MORALNY KORFANTEGO

Mowa programowa. którą Korfanty w „Sokole" wygłosił, dała dokładne pojęcie o jego inteligencyi i charakterze. Oto, co Korfanty wyborcom powiedział:

„Daszyński ma kamienice w Szwajcaryi".

„Daszyński jeździł automobilem".

„Za zaszczyt sobie poczytuję, że jestem osobistym wrogiem pana Piłsudskiego".

Tak opiewa program p. Korfantego.

Nie zawiera on nic więcej.

Nie zawiera nawet adresów owych szwajcarskich kamienic Daszyńskiego, który ucieszyłby się niewątpliwie i byłby bardzo wdzięczny p. Korfantemu, gdyby ten mu umiał podać adresy tych kamienic.

Ponadto nic więcej nie umiał powiedzieć „osobisty wróg" Naczelnika państwa. W tem, cośmy tu przytoczyli, wyczerpuje się cała treść jego mowy programowej. Chcecie wiedzieć, jakie zasady ma p. Korfanty? „Daszyński jedzie automobilem". Chcecie poznać program polityczny p. Korfantego? „Daszyński ma kamienice w Szwajcaryi". Chcecie się dowiedzieć, jak p. Korfanty wyobraża sobie uzdrowienie gospodarcze Polski? „Jestem osobistym wrogiem p. Piłsudskiego".

Inteligencya krakowska z tej mowy programowej poznała dostatecznie horyzont umysłowy i moralny wodza chjeny, który zaprezentował się Krakowowi jako bardzo niewybredny **oszczerca i pusty krzykacz.**

TERORYZOWANIE INTELIGENCYI

Nie mogąc sobie skaptować inteligencyi krakowskiej wystawieniem takich osobistości, jak pp. Mianowski i Korfanty, — usiłowała chjena inteligencyę tę steroryzować zapomocą... służących od św. Zyty, którym księża nakazali wywierać presyę na służbodawców.

I tak np. do pewnego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, znakomitego uczonego, znanego ze swych postępowych przekonań, powiada jego służąca: „Jeżeli państwo nie będą głosowali na ósemkę, to odejdę zaraz ze służby, bo nie mogę służyć w niechrześcijańskim domu".

Do innego profesora uniwersytetu przyszły dwie najęte przez chjenę „paniusie" namawiać go. żeby głosował na ósemkę, a gdy im oświadczył, że wie sam. na kogo ma głosować, z zemsty poszły do kuchni i podjudziły służące.

Żonę pewnego wyższego oficera sterroryzowały jej służące zagrożeniem, że odejdą ze służby, gdyby nie głosowała na ósemkę; dopiero energiczne wdanie się jej męża uspokoiło rozwydrzone zytki.

Słowem, **chjena usiłuje inteligencyę krakowską poddać pod komendę św. Zyty.**

PARAWANY

Naiwnych zaś ludzi bierze chjena na kawał **parawanami.**

Na liście senackiej wystawiła **ks. biskupa Sapiehę jako parawan.**

Na liście poselskiej wystawiła **Korfantego jako parawan.**

Same parawany!

Pod tymi parawanami chce chjena przemycić swoje miernoty.

* * *

Cóż wobec tych metod chjeny pozostaje ludziom rozumnym i uczciwym? Nic innego, jak tylko:

GŁOSOWAĆ NA DWÓJKĘ!

Dzień 5 listopada 1922

Ludność Rzeczypospolitej ma swój los w swych rękach. Wybory do Sejmu normalnego mają zadecydować, kto przez pięć lat będzie rządzi w Polsce: **reakcya polityczna i społeczna, czy demokracya i postęp.** Od tych wyborów zależy los jednostek, grup i całego społeczenstwa, które nie będzie mogło narzekać, **jeżeli z własnej winy odda rząd nad sobą w ręce swych przeciwników, w ręce stronnictw, które już teraz, nim jeszcze batalia została rozegraną, nie kryją się ze swymi wrogimi wobec najszerszych warstw ludności zamiarami.**

Albo — albo: albo wyborcy obojga płci w dniu 5 listopada położą fundament pod lepszą przyszłość swoją i państwa, **albo własnemi rękami ukręcą stryczek na swe szyje.** Dusimy się w Polsce już teraz; zła waluta. drożyzna sztuczna zabija wszelką inicyatywę; utrudnia i uniemożliwia egzystencyę wszystkim ludziom pracy, **a jeżeli reakcya z tych wyborów wyjdzie zwycięsko, stan obecny zostanie utrwalony i jeszcze wzmocniony.**

Bo ewentualni zwycięzcy będą szukali odszkodowania za swe ryzyko i za swe wydatki! Popatrzcie tylko, wyborcy, na tych, którzy zabiegają o Wasze głosy, drapując się w najszczytniejsze hasła ludzkości. Czegóż to nie przyrzekają odezwy czołowej partyi reakcyjnej, tak hojnie rozrzucane! Partya, która pod liczbą 8 zabiega w całem państwie o władzę, drapuje się w szaty religijne, wysuwa żądania tylko negatywne, **przywłaszcza sobie te hasła, pod któremi właśnie ich przeciwnicy walczyli** i których urzeczywistnienia tylko od tych przeciwników ósemki spodziewać się można.

Czy jest wśród wyborców ktoś tak naiwny, żeby uwierzył, że po doświadczeniach w Sejmie ustawodawczym prawica stanie w obronie ochrony lakatorów?

Czy ktoś, znając z przeszłości **wszystkie zamachy prawicy na ośmiogodzinny dzień pracy,** uwierzy, aby prawica w nowym Sejmie nie tylko zaprzestała tych zamachów, ale — jak obiecuje — wystąpiła za dalszem udoskonaleniem ustawodawstwa społecznego?

Czy ktokolwiek, kto przeglądał spis kandydatów ósemki, uwierzy, **aby obszarnicy i wielcy przemysłowcy, od których ten spis się roi, oświadczyli się za sprawiedliwem opodatkowaniem bogatych, a za uwolnieniem od ciężarów biednych?**

Czy uwierzą wyborcy, że posłowie, wybrani z listy Nr. 8, uchwalą podatki od własności, od majątków, od wielkich zysków, a zniżą podatki na środki spożywcze, opłacane przez najszersze masy od każdego kawałka chleba, od każdego funta cukru, od każdej kwarty nafty?

Gdzie będą ci prawicowi posłowie, którzy udaremnili ubezpieczenie matek dzieci nieślubnych, gdy przyjdzie pod obrady sprawa rozszerzenia i udoskonalenia ubezpieczenia na wypadek choroby?

Czy można spodziewać się, że właściciele kopalń i fabryk będą głosować **za ubezpieczeniem na starość i na wypadek niezdolności do pracy robotnika,** który w ich przedsiębiorstwach zestarzał się albo został kaleką?

Jakie nadzieje można mieć na tak konieczne **zmniejszenie militaryzmu, kiedy prawica już w poprzednim Sejmie odrzuciła**

wniosek o zaprowadzenie ośmiomiesięcznej czy choćby jednorocznej służby wojskowej?

Z całego kompleksu spraw, w których w wysokim stopniu zainteresowane są sfery pracujące, **zarówno robotnicze, jak i urzędnicze**, wyjęliśmy kilka, jako najjaskrawszy dowód, czem prawica wobec tych sfer zgrzeszyła w przeszłości **i czego na mocy tego postępowania można się po niej spodziewać w przyszłości.** Prawica obecnie zupełnie identyczna z chjeną, **całem swem postępowaniem wogóle złożyła dowód, że nie jest partyą państwotwórczą, że dla niej interes partyjny jest wyższy, niż interes państwa.** Jeżeli na jedynem swem zgromadzeniu w Krakowie p. Korfanty z dumą woła, że uważa sobie za zaszczyt, iż jest osobistym **wrogiem p. Piłsudskiego,** to jakie stanowisko zajmuje prawica wobec państwa, do którego głowy jej wódz stoi w tak sprecyzowanym stosunku?

Są jednak i poza tym incydentem dowody, **że prawica — chjena jawnie występuje przeciw państwu.** Pamiętamy jeszcze kampanię, **jaką prowadziła „Rzeczpospolita" przeciw budżetowi,** nie przeciw ministrowi skarbu, bo to wolno i kampania ta odezwała się głośnem echem w prasie zagranicznej. Pamiętamy, jak prasa endecka zarzucała rządowi, że przetrwonił zapasy dewiz i kruszców, aż **minister skarbu musiał na publicznem posiedzeniu Sejmu cyfrowo wykazać, że twierdzenie to jest kłamstwem.** Pamiętamy, jak prasa endecka przez swych korespondentów w Paryżu i Genui **dyskredytowała politykę zagraniczną tego samego ministra, którego potem wzięła w obronę przed Naczelnikiem państwa.** Pamiętamy wreszcie zawstydzające, kompromitujące wobec całego świata zjawisko, **gdy prawica postawiła w Sejmie wniosek o uchwalenie wotum nieufności głowie państwa** za to, że p. Korfanty miał apetyt na prezydenturę ministrów, a za mało sił, aby ten apetyt zaspokoić.

Specyalnie **na gruncie krakowskim** wyborcy powinni w dniu 5 listopada uprzytomnić sobie, na kogo powinni, a na kogo nie wolno im głosować. Lista Nr. 8 — kto z niej może wyjść? W każdym razie nawet w razie uzyskania przez tę listę mandatu, Korfanty posłem Krakowa nie będzie. Został on użyty tylko jako traktor do wyciągnięcia p. Mianowskiego, który z pewnością nigdy nie marzył o tem, że współpracownictwo w „Głosie Narodu" może być dlań szczeblem do karyery poselskiej. I niech wyborcy m. Krakowa z ręką na sercu dadzą odpowiedź na pytanie, jakie zasługi ma czołowy kandydat ósemki — a jest nim p. **Mianowski!** — wobec Krakowa i czem zaznaczyła się na gruncie krakowskim działalność stronnictwa, które on ma reprezentować?

Chadecya, bo tę gałąź reprezentuje p. Mianowski w chjenie, na gruncie krakowskim miała organ, ale nie miała zwolenników. Ósemka przeczuła, że „czysta endecya" nie ma w Krakowie czego szukać po doświadczeniu, jakie zrobiła z p. Stanisławem Grabskim i dlatego przemalowała szyld, utonęła dobrowolnie w chjenie, aby w ten sposób utworzyć **sztuczny blok**, z którego — jak liczy — wygramoli się po plecach Korfantego — Mianowski.

Kraków, miasto o starej kulturze politycznej, o wybitnie zróżniczkowanych stronnictwach, zawsze był albo gorący, albo zimny; letnim nigdy nie był i dziś w dniu 5 listopada, mamy silną nadzieję, takim nie będzie. **Kraków nie może wybrać ludzi o mętnych i zamąconych przekonaniach,** lecz tylko ludzi o znanem zabarwieniu o znanej z przeszłości działalności.

Takimi są tylko kandydaci dwójki.

lf.

Nuncyusz Lauri, czy p. Mianowski?

Nuncyusz papieski chyba nie na wiatr podnosił, że **dekret papieski z kwietnia „zabraniający kandydowania biskupom do ciał ustawodawczych, trwa w pełnej mocy.**

Tymczasem p. Mianowski oraz redakcya „Głosu Narodu" wciąż nasyłają jakieś komunikaty do „Wiadomości krakowskich", upewniając, że biskup nadal kandyduje „wbrew szerzonym pogłoskom".

Ale w takim razie **kandyduje nie tyle wbrew pogłoskom, lecz wbrew zakazowi Rzymu!**

W takim razie kandyduje jako pan Sapieha, któremu nikt nie może tego zabronić, ale nie jako biskup, mający być specyalną przynętą dla klerykalnych wyborców.

W takim razie — o ile nie gra tu kto jego osobą poza jego plecyma, dla mandatu — staje okoniem wobec Watykanu.

Jakiż inny wniosek można wyciągnąć z zestawienia oświadczeń nuncyusza i zapewnień „Głosu Narodu"?

Sapieżyńcy a Madeje

czyli: Walka 8 z 12

Ksiądz Madej pisze w „Ludzie Katolickim" między innemi:

„Czy nieprawdą jest, że naczelny, oficyalny organ Narodowej demokracyi „Gazeta Warszawska" napadła z furyą godną Mankietników (Maryawitów) i Hodurowców (zwolenników Kościoła Narodowego, Red. Nap.) na Ojca św. Piusa XI. we wrześniu br. w artykule „Monsignore Komarnickyj", obrzucając czcigodną postać Ojca chrześcijaństwa stekiem ohydnych zarzutów i oszczerstw?"

A potem dodaje ów ksiądz, że ósemka prowadzi politykę właściwie nie katolicką, lecz kościoła narodowego.

Widzimy z jaką pianą na ustach walczą przeciwko sobie księża z dwóch poróżnionych obozów.

Ks. Madej wprost oskarża Lutosławszczyków o działanie w kierunku „odszczepieństwa".

W tych warunkach staje się dla dwunastkowych apostołów historya rzymsko-sapieżyńska.

Chjena przeciw ochronie lokatorów

Mamy przed sobą odezwę ósemkową, napisaną w tonie łobuzerskim, a zatytułowaną: „Perl gwiżdże".

Odezwa ta zmierza ku temu, ażeby **podkopać ustawę o ochronie lokatorów** i wywołać — jak przez pęknięcie jakiegoś zbiornika — **formalny zalew lichwy mieszkaniowej!**

Nie buduje się, dowodzi ta odezwa **„dzięki tej bolszewickiej (sic!) ustawie"...**

Mało buduje się powiemy, ale dlatego, że kapitaliści **wolą uprawiać grę walutową lub paskarstwo**, które może w ciągu godzin potrajać ich miliony, niż wkładać pieniądz w zadługo, zapowoli na ich apetyty wlokące się budowanie!...

Tak jest! — **kapitał ulega teraz szalonej gorączce szybkich obrotów, zawrotnych spekulacyi!**

Budowanie — to dlań śmieszna staroświeczczyzna i kwita! Ruch budowlany podtrzymują przeważnie kooperatywy.

A dlaczego do tego błazeństwa endeckiego wstawiono nazwisko nieskazitelnego człowieka i posła, tow. Perla?

Albowiem endecka odezwa, chcąc swoją akcyę przeciw ustawie ochronnej poprzeć demagogiczną wrzawą, dodaje, że ochrona lokatorów — to intryga Niemców i żydów, ażeby żydzi skupywali domy, „jak padlinę od wygłodzonych na śmierć polskich kamieniczników."

Więc kto nie chce Juedo-Polski — wołają wkońcu ósemkarze — niech głosuje na N. 8.

My do tej odezwy dodamy: kto przy tylu okazyach przekonał się, że ósemka — to pachołek, który w interesie kapitału **chce życie utrudniać, wprost dławić ludzi pracy — ten, choćby nie był socyalistą, powinien swój głos oddać na Nr. 2, jako jedyną tu przeciwwagę!**

UWAGI

Właśni kandydaci prostują kłamstwa prasy endeckiej

„Gazeta Warszawska" doniosła z przekąsem, że „porucznik rezerwy, Adam Szczerbiński, szwagier Naczelnika Państwa, nabył majątki Rudniki i Jastrzębnik obszarem (sic!) 1018 hektarów za 541 milionów marek".

Endecki organ dorzuca znacząco, że w **pewnych** warunkach **niektórym** wojskowym **dobrze się dziać może**, skoro z **ubóstwa** dochodzą do takich fortun...

Tymczasem od prezesa zarządu Związku Ziemian, p. Jana Steckiego, otrzymała „Gazeta Warszawska" takie w tej sprawie sprostowanie:

„Pan Adam Szczerbiński, który jednocześnie nabył od p. Gustawa von Beyme Rudniki, Jastrzębie i Bukowiec, jest inżynierem i dyrektorem jednej instytucyi w Poznaniu; pochodzi on z Małopolski; jest synem ś. p. Jana, niegdyś starosty wielickiego i Józefy z hr. Romerów; **prócz nazwiska nie łączy go nic (żadne pokrewieństwo ani powinowactwo) z małżonką p. Naczelnika Państwa".**

Sprostowania nie można było nie umieścić, gdyż p. Stecki jest kandydatem ósemki, a nadto prezesem takiej instytucyi, przed którą endecya cała musi chodzić na palcach...

—ooo—

Marylski — redivivus

Poseł endecki, Antoni Marylski, o którego działalności w Sejmie nikt nigdy nie słyszał, (należał do posłów niemych), a który sobie za rządów rosyjskich zdobył tę smutną sławę, że „ad usum" ugody nazwał był w druku powstania polskie intrygą żydowsko-masońską, złożył teraz — tak przynajmniej twierdzi „Gazeta Warszawska" — skargę na Naczelnika Państwa do państwowej komisyi wyborczej, że nadużywa swojego stanowiska skutkiem rzekomego agitowania za jedną z list wyborczych podczas wizytacyi kresów.

Tak się bawi endecya...

—ooo—

Kapitalna reklama

W mieszczańskiej „Gazecie Poznańskiej" znajdujemy taką reklamę dla listy 14:

Lista Nr. 14 gwarantuje nierozerwalność małżeństwa katolickiego. Głosujcie na listę Nr. 14!

Ponieważ kadencya sejmowa trwa 5 lat, więc przedsiębiorstwo czternastkowe daje gwarancyę 5-letnią.

Ruch wyborczy

Baczność wyborcy!

Gdyby który z wyborców, zgłosiwszy się do komisyi obwodowej, nie znalazł się na liście wyborczej, należy zwrócić się natychmiast do **miejskiego urzędu statystycznego w pałacu Larisza,** gdzie Was objaśnią, na której liście wyborczej jesteście umieszczeni. Wyborca jest zapisany na liście tej ulicy, gdzie mieszkał we wrześniu 1921 w czasie spisu ludności.

W sprawie opuszczenia na liście wyborczej należy się zgłaszać **dziś przez cały dzień** do centralnego komitetu wyborczego PPS przy ul. Dunajewskiego 5.

Kiedy będą ogłoszone wyniki wyborów na Kraków-miasto i Kraków-powiat

(k) Jak się dowiadujemy ze sfer urzędowych, obliczanie ostatecznie głosów w głównej komisyi wyborczej na Kraków—miasto odbędzie się w poniedziałek popołudniu, lub we wtorek rano. Po obliczeniu wydany będzie urzędowy komunikat. Poszczególne komisye wyborcze po przeliczeniu głosów w swoich lokalach, opieczętowawszy akta oddadzą je głównej komisyi jeszcze tego samego dnia tj. w niedzielę wieczór lub w nocy z niedzieli na poniedziałek. Główna komisya będzie więc przyjmować akta poszczególnych komisyj w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego od godz. 9 wieczór.

Główna komisya na powiat Kraków będzie przyjmować ze wszystkich okręgów akta wyborcze przez poniedziałek, poczem prawdopodobnie we wtorek, lub we środę nastąpi ogłoszenie urzędowe wyniku wyborów z powiatu. Zaznaczyć w końcu należy, że według rozporządzenia obliczenie i ogłoszenie wyników wyborów może nastąpić w trzech dniach po głosowaniu.

Agitacya w kościele

Piszą nam z miasta: Wychodząc dziś (środa, 1 listopada) z nabożeństwa żałobnego o godzinie 11 od SS. Felicyanek, zastałam w przedsionku tegoż kościoła, (oddzielonym jedynie szybą od miejsca gdzie nieustannie adorowany jest Przenajświętszy Sakrament) zaporę w postaci pań agitujących i rozdających karty wyborcze. Z miejsca zaraz byłam zmuszona wypowiedzieć słowa oburzenia, albowiem obraziło to moje uczucie religijne, w wysokim stopniu. I tam to odbywa się handel i agitacya kartkami. Należałoby zbadać, jaka to partya pozwala sobie na terenie poświęcanym prowadzić agitacyę wyborczą, polityczną? Chyba może nie katolicka, bo to nie zgadzałoby się z czcią i szacunkiem dla miejsca poświęconego i z zasadami kościoła. Dowiaduję się, że i w innych kościołach taki handel w przedsionkach się odbywał. (Następuje podpis).

Od innego czytelnika „Naprzodu“ otrzymujemy znowu następującą wiadomość: W kościele św. Katarzyny po nabożeństwie księża stają przy bramie i rozdają kartki z 8-ką, mówiąc: jeżeli chcesz, aby było dobrze na ziemi a później w niebie, to głosuj na 8.

Takimi sposobami chjena chce wyłudzić mandaty, profanując to, co sama głosi za święte: religię!

Fałszertswo enperowców

Na rozlepionej w Krakowie odezwie za kandydatami NPR podpisano też Koło okręgowe pracowników pocztowych w Krakowie. Zarząd tego Koła prosi nas o stwierdzenie, że podpis ten został umieszczony samowolnie, bez wiedzy zarządu. Masa pocztowców w tem Kole reprezentowana niema nic wspólnego z enperowcami, którzy najwyżej kilku urzędników mają za sobą.

Zgromadzenie w Grzegórzkach

Dnia 3 bm. odbyło się zgromadzenie przedwyborcze w sali Wisznicera na Grzegórzkach przy licznym udziale wyborców. Przewodniczył tow. Trzewiczek, referował o sytuacyi wyborczej tow. Malisz, który dał dokładne pouczenie o głosowaniu i wezwał do energicznej agitacyi w dniu głosowania. W dyskusyi zabierali głos tow. Grochal i dr Müller, poczem przewodniczący zamknął zgromadzenie.

Z Nowego Sącza

Gorączka wyborcza dochodzi już do punktu kulminacyjnego. Mury kamienic, parkany, okna pstrzą się od odezw wyborczych. Chjena góruje. Małe, bo małe — formatem odezwy chjeńskie, ale złośliwe, oszczercze, bo chjeńskie przecie, wciskają się wszędzie. Na słupy latarniane, parkany, nawet na ściany kiozku miejskiego. Imponują formatem i barwą czerwoną! odezwy mieszczańskie. Rolnik z Nawojowej zostawił pług i bronę, ujął w spracowane ręce kierownicę auta i jeździ na zgromadzenia. Na wiecu w Starym Sączu wygwizdano profesora Sikorę, ale domagano się, by mówił „mały rolnik z Nawojowej“. Zjawił się na wiecu inwalidów i zachęcał, by inwalidzi połączyli się z... Chjeną, bo obszarnicy i rolnicy odczuwają ich dolę i podatki gruntowe podniosą, aby im przyjść z pomocą. Cóż z tego, kiedy kandydat inwalidzki p. Bieleń „żąda“, by skonfiskować majątki, nabyte podczas wojny... I kiedy pan hrabia wspominał, że niema żadnego interesu osobistego w posłowaniu, że kandyduje tylko dla ratowania ojczyzny, że podatki będzie się starał podwyższyć, jak zgrzyt po szkle wylazło słowo Szczawnica! Tak! ta biedna Szczawnica!

Inwalidzi pewni zwycięstwa! Właściwie p. Bieleń. „Z ołówkiem w ręce“ naliczył 10.000 inwalidów, czyli 40.000 głosów — czyli... 2 mandaty! A jego już całkiem pewny. Nie zraża tego optymisty fakt, że na pierwszym „wiecu“ zebrało się 26, na drugim 34 — na ostatnim. w sali Rady Miejskiej 64 inwalidów. Szkaluje ten pan partyę naszą nie gorzej od Chjeny! Socyaliści nic nie robili dla inwalidów. A kiedy tow. Broszkiewicz wykazał z datami, co i kiedy klub PPS dla inwalidów robił, odpowiedział demagogicznie, że obiecywali dużo — **ale nic nie dali!** Skoro on zostanie posłem, wszystko **da** biednym inwalidom i wdowom! W sejmie połączy się „**prędzej** z lewicą niż z prawicą, choć lewica tylko o **swoich myśli** i o klasę robotniczą się stara... A inwalidzi... to w pojęciu p. Bielenia nie robotnicy! Ej, p. Bieleń! A gdzie to pan był wtedy, gdy socyaliści organizowali inwalidów, organizowali wdowy — kiedy wypłacali wdowom zasiłki, na jakie ich stać było? Gdzie pan był gdy socyaliści zdobywali dla inwalidów trafiki? Zobaczymy p. Bieleń, co będzie z pańskiemi demagogicznemi obiecankami. Zobaczymy, **co pan da** inwalidom i wdowom? Dla ambicyi własnej okłamywać najbiedniejszych, nie godzi się.

Kolejarze w Tarnowie za listą Nr 2

Dnia 31 zm. odbyło się liczne zgromadzenie kolejarzy wszystkich kategoryj służbowych z porządkiem dziennym: Kolejarze w dniu wyborów. Po przedstawieniu przez kol. Łacheckiego, jak reakcya przez cały czas istnienia dotychczasowego Sejmu działała na szkodę klasy pracującej, jak Lutosławscy et consortes uchwalali na kolejarzy kule i stryczek, udzielono głosu tow. prof. Ciołkoszowi, który przedstawił wysiłki PPS w Sejmie dla osiągnięcia lepszych warunków egzystencyi mas pracujących, jak kapitaliści stawali w obronie swych majątków ze szkodą nawet dla państwa (monopolu tytoniowego), przerzucając całe ciężary państwa na najuboższe warstwy. To też celem obronienia się przed uciskiem ze strony sfer posiadających musi się proletaryat skupić w dniu wyborów i oddać swe głosy na swoich przedstawicieli. Następnie uchwalono rezolucyę wyrażającą uznanie dla klubu PPS i oddanie swych głosów na 2, tj. na PPS.

Zgromadzenia w powiecie tarnowskim

W ostatnich dniach odbyło się wiele przedwyborczych zgromadzeń w powiecie: w Łętowicach, Biadolinach Szlacheckich, Szczucinie, Oleśnie, Siedliskach, Gromniku i Tuchowie. Na wszystkich zgromadzeniach przemawiał kol. Łachecki. Po przedstawieniu położenia klasy pracującej w naszem państwie w każdej miejscowości uchwalono oddać swe głosy na Nr. 2.

Wiec PPS w Dębicy

Dnia 1 bm. o godz. 11 przed południem odbył się w sali Sokoła zwołany przez komitet miejscowy PPS pod przewodnictwem tow. Szydlika nadzwyczaj liczny wiec przedwyborczy, na którym czołowy kandydat 46-go okręgu wyborczego PPS tow. Kazimierz Kaczanowski, w przeszło półtoragodzinnym referacie wyłuszczył uważnie słuchającym go zebranym program prac w przyszłym Sejmie. Po krótkiej dyskusyi, w której mimo wezwania przewodniczącego, żaden z obecnych przeciwników nie zabierał głosu, uchwalono śród ogólnego zapału agitować i wszelkiemi siłami popierać w dniu wyborów **2-kę!**

Na tem zakończono obrady wiecu. Bez przesady należy podnieść, że wszyscy uczestnicy owego wiecu zaznaczają, iż tak rzeczowo wypowiedzianych i jasnych wywodów przeróżnych kandydatów na posłów, jakich usłyszano od tow. Kaczanowskiego, w obecnym sezonie przedwyborczym dotychczas w Dębicy nie wygłoszono.

Po wiecu socyalistycznym odbył się o godz. 2 popołudniu w tejsamej sali drugi wiec, zwołany przez Chjenę, któremu przewodniczył prof. Dudek, oraz sekretarzował prof. Wiśniewski. Ten wiec miał ratować rozpaczliwą sytuacyę Chjeny w Dębicy, w którą ją wraz z jej tut. kandydatem. prof. Sikorą. wepchnął dnia 27 października, swemi rewelacyami o geszeftowanie z żydami, tow. Szydlik. Ale wiec ten nietylko nie uratował sytuacyi Chjeny w Dębicy, natomiast dobił chjonowskich — nietylko politycznych — geszefciarzy do reszty. **msr.**

30 milionów od fabrykanta tytoniu

Poznańska „Prawda“ znów przynosi informacye o pieniężnych źródłach wyborczych „Chjeny“... Gros funduszów zaczerpnęła ona, jak wiadomo, od obszarników i banków, ale nienadarmo broni też fabrykantów, nienadarmo zmobilizowała była swoje siły i wszystkich księży przeciw monopolowi tytoniowemu, chociaż w branży tytoniowej królują: żydowski fabrykant Szereszewski. a obok niego wysuwa się na czoło do niedawna żyd — p. Berger-Górzyński.

Otóż ten ostatni miał wedle „Prawdy“ wyasygnować 30 milionów na cele wyborcze „Chjeny“.

Dziennik ów pisze w tej sprawie:

Osławiony i skompromitowany ze swych występów przy uchwaleniu monopolu tytoniowego żyd Berger, który się wychrzcił i przyjął polskie naswisko Górzyński, gagatek p. prof. Głąbińskiego, który go trzymał do chrztu jest jednym z największych agentów endecyi.

A ponieważ endecya nie gardzi pieniędzmi zarówno z jakiego pochodzą źródła, przeto z wdzięcznością przyjęła 30 milionów marek z kasy fabryki papierosów „Sarmatia“ na agitacyę polityczną, wypłaconych przez dyrektora fabryki Bergera-Górzyńskiego.

A więc są we fabryce „Sarmatia“ pieniądze na wybory, ale nie ma ich na wypłatę robotnika.

Jak „chjena“, która rzekomo walczy ze żydami, może odbierać pieniądze od żydów na zwalczanie własnych rodaków Polaków.

Widocznie u „chjeny“ żaden pieniądz nie cuchnie.

* * *

A biorąc **subsydya** — nie bagatelne — **od obszarników, fabrykantów**, od wszystkich, mających wypchane suto kiesy — „Chjena“ podaje się równocześnie z całą obłudą za **obrończynię konsumentów**, za **opiekunkę upośledzonych!...**

I znajduje mimo wszystko — jeszcze takie duszyczki naiwne, które w to wierzą...

Są to duszyczki, zamroczone demagogią klerykalną.

Drobnerowscy sojusznicy

Z Przemyśla piszą nam:

Obok niemieckich socyalnych demokratów na Górnym Śląsku, których przedstawiciel wstąpił do klubu wszechniemców Sejmu śląskiego — są sojusznikami grupki dra Drobnera poale-syoniści.

Aby robotnikom unaocznić jakiego to rodzaju „socyaliści“ są przyjaciółmi p. Drobnera — przedstawimy przedwyborczą działalność poale-syonistów. Kandydują oni w niektórych okręgach jako sojusznicy Drobnera. Jednym z ich kandydatów w okręgu samborskim jest niejaki p. dr Teich z Przemyśla. Pan ten przemawiał 31 października na zgromadzeniu przedwyborczem w Krośnie, gdzie poale-syoniści nie stawiają kandydatów, i zalecał robotnikom żydowskim głośno i wyraźnie listę burżuazyjnych syonistów Nr. 17, występując nietylko przeciw popieraniu PPS przez robotników żydowskich, ale zwalczając także odrębną listę Bundu. Stanowisko swe uzasadniał koniecznością uzyskania odrębnej, narodowo-żydowskiej reprezentacyi, wystawiając dwa postulaty polityczne: utrzymanie kahału i rozszerzenie jego zakresu działania oraz odrębne szkolnictwo żydowskie. Te dwa postulaty nakazuje — zdaniem dra Teicha — robotnikom żydowskim popierać syonistów w kampanii wyborczej. Na interpelacyę zaznaczył dr Teich, że drobnerowcy przy zawarciu bloku przyjęli tą platformę wyborczą.

Oto sojusznicy p. Drobnera. Tak wygląda „pozbawione nacyonalizmu prawdziwie socyalistyczne“ stanowisko w praktyce.

Manifestacya b. Legionistów na cześć Naczelnika państwa

Tarnów, 31 października.

Dnia 29 października odbyła się w Tarnowie staraniem Stowarzyszenia b. Legionistów z roku 1914—1918 uroczysta manifestacya ku czci Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego. Przy dworcu kolejowym uformował się o godz. 4'30 po południu pochód, poczem 3-tysięczny tłum z rzeszą b. Legionistów na czele ruszył przez ulice Krakowską, Targową, Bernardyńską, Wałową na plac Kazimierza Wielkiego wśród okrzyków: „Niech żyje Józef Piłsudski!“, które entuzyastycznie powtarzała publiczność. W czasie marszu przygrywała muzyka kolejowa. Pod pomnikiem Mickiewicza dwaj przedstawiciele **Stowarzyszenia** Legionistów wygłosili przemówienia do licznie zgromadzonej publiczności, podnosząc wielkie zasługi Naczelnika Państwa dla Ojczyzny i doniosłe znaczenie jego działalności dla sprawy narodowej, jak również zasługi tej pierwszej armii Józefa Piłsudskiego, Legionów Polskich. Odśpiewaniem hymnów narodowych i pieśni legionowych zakończono manifestacyę, a w przerwach muzyka kolejowa odegrała kilkakrotnie „Jeszcze Polska nie zginęła“. Pochód rozwiązał się o godz. 6 wieczorem w największym porządku.

KRONIKA

Kraków, 5 listopada.

PRZYJAZD MINISTRA ROBÓT PUBLICZNYCH DO KRAKOWA. Minister robót publicznych, inż. Łopuszański, przybywa — jak już donosiliśmy — do Krakowa w sprawach urzędowych dnia 6 bm. o godz. 9-tej rano. Na dworcu kolei nastąpi powitanie przez przedstawicieli władz — ministra, który zabawi w naszem mieście także przez dzień 7 bm. Minister udzielać będzie posłuchań dnia 6 bm. w godzinach od 1 do 3 po południu w gmachu województwa.

MILIONÓWKA. W sobotniem ciągnieniu wyszedł numer 4,250.836, sprzedany w Warszawie.

(k) **WYSTAWA PROJEKTÓW NOWEGO MUZEUM NARODOWEGO** w Tow. sztuk pięknych w Krakowie wywołała niezwykłe zainteresowanie, czego wyrazem jest nader liczny napływ zwiedzających wystawę. Monumentalne koncepcye prof. A. Szyszko-Bohusza są tematem ożywionych rozmów i dyskusyi. Z pełnem uznaniem publiczności spotkały się projekty księgi pamiątkowej, a szczególnie podobają się trójbarwne, artystyczne wzory dyplomów dla założycieli Muzeum. Biuro w Tow. sztuk pięknych przyjmuje wpisy na członków założycieli Muzeum.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ: Najpierw pochmurno, opady (deszcz, potem śnieg), temperatura nieco powyżej 0, potem polepszenie się stanu pogody, zimniej, zmiana wiatru południowego na północno-zachodni.

(k) **NOWI SĘDZIOWIE W SĄDZIE OKRĘG. KARNYM W KRAKOWIE.** W ostatnich dniach zostali przeniesieni do sądu okręgowego karnego w Krakowie następujący sędziowie: s. s. o. Pawlik i s. s. o. Księski z Wadowic, oraz s. s. o. Huczyński z Radymna. Radca sądu Baczyński został przeniesiony ze sądu okręg. karnego do sądu okręg. cywilnego, do senatu pomocniczego.

(k) **DALSZE ARESZTOWANIA W SPRAWIE SZPIEGOWSKIEJ.** Jak już donosiliśmy w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej na rzecz Czech, nastąpiło szereg aresztowań wśród oficerów W. P. oraz osób cywilnych. Wczoraj znowu władze wojskowe i cywilne dokonały dalszych aresztowań osób, wmieszanych w aferę szpiega Hlavisa, który po przepiłowaniu kraty w więzieniu w policyi okręgowej w Krakowie, zbiegł do Czech.

(k) **PREZES SĄDU OKRĘG. KARNEGO PELC** po dłuższym urlopie obejmuje urzędowanie z dniem 6 bm.

(k) **NOWA KADENCYA PRZYSIĘGŁYCH.** Dnia 6 bm. t. j. w poniedziałek rozpoczynają się nowe roki sądów przysięgłych w Krakowie rozprawą przeciw Wojciechowi Chudybie i spólnikom, oskarżonym o zbrodnię rabunku.

(k) **POGRZEB Ś. P. EDMUNDA RYGIERA**, b. artysty teatru im. Słowackiego i dyrektora teatru Ludowego w Krakowie, zmarłego w Toruniu, odbył się wczoraj po południu, z kaplicy cmentarnej na cmentarz rakowicki. Udział w pogrzebie wzięli artyści teatrów krakowskich z dyr. Trzcińskim i Polońskim, grono dziennikarzy, przyjaciół i znajomych. Po odśpiewaniu egzekwii przez duchowieństwo poniesiono trumnę, okrytą wieńcami od dyrekcyi teatru im. Słowackiego i Związku artystów do grobowca familijnego, gdzie złożono na wieczny spoczynek śmiertelne szczątki dobrze dla scen polskich zasłużonego artysty i wielkiego miłośnika Krakowa.

ZAĆMIENIE ALDEBARANA. W nocy z 6 na 7 listopada, t. j. z poniedziałku na wtorek, w całej Polsce, o ile pozwoli nasze często chmurami zasnute niebo jesienne, widoczne będzie ciekawe zjawisko zakrycia przez Księżyc Aldebarana, gwiazdy pierwszej wielkości, najjaśniejszej w konstelacyi Byka. W dniu wymienionym, wieczorem po wschodzie Księżyca, w jego sąsiedztwie na lewo i niżej widać będzie jasną, żółtawą gwiazdę (Aldebarana). Stopniowo zbliżając się do niej, przyczem gwiazda napozór blednąć będzie. Księżyc zakryje wreszcie Aldebarana o godz. 23'31 (dane dla Krakowa), w miejscu na obwodzie tarczy w odległości 130 stopni od jej góry. Po 72 minutach zaćmienia, a więc o godz. 0'43, gwiazda ukaże się nagle z poza prawej, nieoświetlonej strony Księżyca, w odległości 122 stopni od najwyższego punktu tarczy — w miejscu, gdzie wskazówka wskazywałaby 20 minut, gdyby tarcza Księżyca była cyferblatem zegara.

Zjawisku najlepiej przyglądać się przez lornetkę, gdyż w pobliżu Księżyca, na jasnem tle gwiazdy znacznie tracą na blasku.

Zakrycia jasnych gwiazd przez Księżyc są od wieków wieków pilnie śledzone przez astronomów. Obliczenia szczegółów nadchodzącego zaćmienia dla 100 obserwatoryów w Europie dokonało Obserwatoryum krakowskie.

Poniedziałkowy numer „Naprzodu"

Najbliższy numer „Naprzodu" wyjdzie z druku w poniedziałek 6 b. m. o godzinie 6 rano (z datą dnia następnego) i zawierać będzie: WYNIK WYBORÓW W KRAKOWIE.

Przyczynek do kultury „chjeny" akademickiej

Na wiecu Korfantego odłam młodzieży zgrupowanej w „Rozwoju" pełnił służbę lokajów endeckich. Strzegli „porządku i ładu" nazewnątrz i wewnątrz, a opornym lub swym przeciwnikom politycznym grozili pałkami. Młodzież ta w roli policyantów strzegła „rzekomego" obrońcę Polski. W szpalerach prowadzili oni Korfantego z hotelu „Grand" aż do Sokoła, obawiając się widocznie o zdrowie tej importowanej „chjeny". Pod Sokołem wznosili okrzyki przeciw Piłsudskiemu i tylko dzięki taktowi zgromadzonych tamże robotników nie przyszło do starcia. Policya państwowa strzegąca tej perły „chjenistów" pozwalała na te bezkarne i chuligańskie wyzwiska naszym domorosłym faszystom. Przy boku władz policyjnych, jak opryszki znieważali autorytet władz i jakby na pośmiewisko temu samobiczowaniu asystowała nasza zanglizowana policya.

Bojowcy endeccy nawet wobec własnych kolegów i znajomych zachowywali się jak wychowani w lesie lub jakieś przybłędy miejskie. Po prostu ordynarnie wyzywali znajomych z sali, a z swej mętnej mózgownicy wymyślali słowa nienadające się do napisania. Ta młodzież reakcyjna o wątpliwej wartości moralnej, kulturalnej i intellektualnej idzie jak baran do rzeźni prowadzona przez paskarzy endeckich. Nie wątpimy, że młodzież akademicka w swej olbrzymiej większości potępi to nadużywanie plamienia godności akademickiej dla celów zwyczajnych faszystowskich metod organizowania band. Jeden z biednych umysłowo ale prawowiernych endeków oświadczył, że mu nakazano walić socyalistów. Kazano, więc czynił. Ale czemuż rodzice nie zwracają uwagi na to zdemoralizowanie, jakie powodują „chjeniści" w szeregach akademickich.

Obserwator.

Wzrost drożyzny w miesiącu październiku

Komisya do badania kosztów utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, robotników i pracodawców, ustaliła na posiedzeniu w dniu 1 bm., iż wzrost kosztów utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, wynosił w październiku 19.27%.

Obliczenie to, jako zupełnie sprzeczne z rzeczywistością, **przedstawiciele robotników przyjęli z oburzeniem.**

Nowe ceny tytoniu

Z dniem 1 listopada weszły w życie następujące ceny tytoniu, papierosów i cygar: paczka 25 grm. tytoniu najprzedniejszego tureckiego zamiast 450, 750 mk., przedniego tureckiego zamiast 375, 625 mk. średniego tureckiego zamiast 300. 500 mk., karton 100 grm. tytoniu Kir zamiast 4.000 — 6.000 mk., Xanti zam. 3.000 — 5.000 mk., najprzedniejszy sułtański zam. 2.500 — 4.000 mk., najprzedniejszy macedoński zam. 2.200 — 3.500 mk.

Papierosy sztuka: Sfinks 60 mk., Kedyw 55 mk., Dames 55, Egipskie 50, Prezydent 30, Klub 35, Damskie 30, Sejmowe 35, Pogoń 30, Warszawskie 30, Sport 30, Wanda 15, Wisła 20 mk.

Cygara sztuka: Havana 330, Belweder 280, Wawel 250, Trabuco 180, Brytanica 220, Kuba 150, Portorico 120, mięszane zagr. 100, Cigarillos 80 marek.

Wstrzymanie sprzedaży cukru

(k) Z dniem dzisiejszym miejskie biuro aprowizacyjne wstrzymuje sprzedaż cukru ludności m. Krakowa w dotychczasowych trzech sklepach miejskich, jakoteż wydawanie przydziałów cukru konsumom i urzędom. Obecnie organa kontrolne przeprowadzają inwentaryzacye zapasów cukru, który następnie będzie nadal sprzedawany konsumom i urzędom. Cena cukru kostkowego wynosić będzie 900 mk. za 1 kg.

Wojowniczy paskarz

Zamiast chleba konsument dostaje drągiem od szczotki

(k) Wczoraj w południe w sklepiku Wilkosza na rogu Alei Mickiewicza a ul. Kochanowskiego w czasie kupowania chleba przyszło do awantury. Sklepikarz Wilkosz sprzedawał konsumentom 2 kg. chleb za 900 mk., podczas gdy cena jego w sklepiku według nowego cennika nie może przekraczać 840 mk. Gdy Wilkoszowi zwrócili na to uwagę niejaki Pomeranz, oraz Janowski, zamieszkali przy ul. Kochanowskiego 1. 26, sklepikarz wyzywając ich ordynarnemi słowy porwał za kij od szczotki i silnie pokaleczył nim Pomeranza po rękach. Pomeranz został opatrzony przez lekarza pogotowia i doniósł o tem zajściu do policyi. Paskarzem zajmie się z pewnością także prokuratorya.

Podczas zajścia przed sklepikiem zebrały się tłumy publiczności, zajmując groźną postawę przeciwko niesumiennemu wyzyskiwaczowi.

—ooo—

(k) **SPRAWA KOMOROWSKIEJ.** Jak się dowiadujemy, w zakładzie chemicznym Uniw. Jagiell. ukończono już analizę zawartości jelit ś. p. Komorowskiego. Znaleziono podobno większą ilość opium. Orzeczenie ma być nadesłane sędziemu śledczemu w przyszłym tygodniu. Komorowska zachowuje się w więzieniu apatycznie i nie chce nic jeść.

SCENA ROBOTNICZA W KRAKOWIE. Od czasu powstania sceny wystawiała ona same tylko komedye, dopiero ostatnie przedstawienie dramatu przekonało widzów, że ci, co w komedyi potrafią dobrze rozśmieszyć, w dramacie wywołują już nie łzy, lecz prawdziwe szlochy. „Gwiazda Syberyi" odegrano we środę wprost koncertowo, przy wypełnionej po brzegi sali. Rolę dobrodusznego generała Tarrowa znakomicie odegrał p. Cieślik; wprost przeciwny, przewrotny moskiewski charakter odtworzył p. Bilczański w roli Grawiczyna. Zdzisław w interpretacyi p. Patyny wywołał na sali powszechne wzruszenie. Tak samo porwał publikę p. Augustyn, grający długo więzionego w Syberyi księcia Anselma. Poprawnie odegrała rolę Olgi p. Grzechówna, do której dostroił się bardzo dobrze w roli amanta Kazimierz, p. Wyzga. Pełnym temperamentu kapitanem du Rocher'em był p. Graff. Inne drobniejsze role dobrze zagrali pp. Augustyn, Więcek, Iszczuch i inni. Publiczność darzyła wykonawców rzęsistymi oklaskami.

WŁAMANIA. Onegdaj przed południem nieznani sprawcy dostali się do magazynu kawiarni „Centralnej" przy ul. Dunajewskiego i skradli srebrne nakrycie stołowe oraz garderobę łącznej wartości 5 milionów marek. — Tego samego dnia dopuszczono się włamania do mieszkania p. Jana Czosnyka w klasztorze Bernardynów w Krakowie i skradziono garderobę oraz biżuteryę łącznej wartości 365.000 marek. — W nocy z 2 na 3 bm. włamano się do sklepu B. Szpanbergera w Andrychowie, przez wypiłowanie kraty w oknie i skradziono 3000 marek, płótna ze znakiem fabrycznym P. S., wartości około 5 milionów marek.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu o godz. 3 „Młynarz i jego córka", który jutro wieczorem ukaże się po raz ostatni w tym sezonie. Wieczorem atrakcyjna sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze", będąca najświetniejszym sukcesem dotychczasowego repertuaru. „To, co najważniejsze" w pełni powodzenia ustąpiło miejsca na afiszu wznowionym z racyi świąt „Dziadom" — i obecnie ze względu na olbrzymie zainteresowanie tą sztuką, grana będzie trzy razy w ciągu b. tygodnia, t. j. we wtorek 7 bm., we czwartek 9-go i w piątek 10 bm. We środę 8 bm. „Dziady".

Z TEATRU BAGATELA. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia: po południu o godz. 4 po cenach 40 procent zniżonych wesoła francuska farsa „Florette i Patapon" z pp. Wernicz, Wojciechowską, Kadenem i Berskim; wieczorem sztuka M. Weronicza „Wędrowiec i kobieta" w wykonaniu wszystkich artystów z pp. Kozłowską i Węgierko w rolach głównych. „Wędrowiec i kobieta" wypełni wszystkie dni następnego tygodnia.

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia: po południu o godz. 3'30 po cenach zniżonych operetka W. Hollaendera „Łabędź ze Wschodu", która przez wzgląd na znakomite wykonanie doborowego zespołu operetkowego oraz baletu, przepiękną wystawę i przepyszne libretto uzyskała największą ilość przedstawień w obecnym sezonie; o godz. 7'30 wieczór arcydzieło Smetany „Sprzedana narzeczona", którego każde przedstawienie odbywa się przy wyprzedanej do ostatniego miejsca sali. Jutro w poniedziałek „Łabędź ze Wschodu".

IGNACY FRIEDMANN jeden z najsławniejszych pianistów doby współczesnej, wystąpi w Krakowie jeden raz 12 bm. w Starym Teatrze. Bilety do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

—ooo—

HARRY PEEL w dramacie senzacyjno-awanturniczym wystąpi tylko jeszcze dziś i jutro. — Senzacya tego filmu każdego zachwycić musi, jak: Walki byków, — Obława na przemytników. — Zabawy bandytów, — Wykradanie najpiękniejszych kobiet i os tychże — i wiele innych karkołomnych atrakcyi, które wykonuje z narażeniem życia nasz bohater Harry Peel, trzymające widza w największem napięciu. — W kinoteatrze „Sztuka", ul. św. Jana 6.

—ooo—

Z POLSKI

NAPAŚĆ NA „RZECZPOSPOLITĄ" W WARSZAWIE. Wczoraj do lokalu drukarni „Rzeczypospolitej" rzucono butelki z cuchnącym gazem, który uniemożliwił pracę przez godzinę.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Niedziela popoł. o g. 3: „Młynarz i jego córka".
Wieczór: „To, co najważniejsze".
Poniedziałek: „Młynarz i jego córka".
Wtorek: „To, co najważniejsze".
Środa: „Dziady".
Czwartek: „To, co najważniejsze".
Piątek: „To, co najważniejsze".

Teatr Bagatela

Niedziela popoł. „Florette i Patapon" (40 proc. zniżone).
Wieczór: „Wędrowiec i kobieta".
Poniedziałek: „Wędrowiec i kobieta".
Wtorek: „Wędrowiec i kobieta".

Teatr miejski Opera i Operetka

Niedziela popoł.: „Łabędź ze Wschodu".
Wieczór: „Sprzedana narzeczona".
Poniedziałek: „Łabędź ze Wschodu".

Stowarzyszenia i zgromadzenia

BACZNOŚĆ ROBOTNICY KRAKOWSCY!

Zarządy związków zawodowych, okręgowa komisya i Rada zawodowa oraz Rada robotnicza w Krakowie odbędą wspólne zebranie we środę 8 listopada o godz. 7 wieczorem w sali Domu robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5, II. p. z porządkiem dziennym:

1) Obecna drożyzna a walki cennikowe.
2) Stanowisko robotników krakowskich wobec strejku drukarzy.

Wzywamy Was, abyście z uwagi na ważność sprawy jawili się jaknajliczniej.

Komisya Okręg. Zawodowa. Rada Robotnicza.

Składki

DLA TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI. W KRAKOWIE: Anna Cz. i Anne S. 6.600 mk.

Kłamstwa NPR przed sądem

Z Sosnowca piszą nam:

Od trzech lat rzucano w Zagłębiu różnego rodzaju kalumnie, kłamstwa i potwarze przez komunistów i NPR-owców na tow. W. Kazka, sekretarza Zw. rob. przem.-metalowego, który swem rozumnem, uczciwem i stanowczem postępowaniem, nietylko zyskał ogromne zaufanie wśród metalowców, ale stał się biczem Bożym dla demagogii i frazesu, obłudy i fałszu, jakimi karmili robotników przez długi czas. Rezultatem była masowa ucieczka z ich organizacyi, by jednak uratować co pozostawało 1 zaufanie do tow. K. podkopać, puszczano co pewien czas łajdackie wersye jak: Tow. Kazek ze złą dla robotników umową dostał miliony, kupił willę, z fabrykantami pił, jadł, zdradzał robotników, za co go obili i wyrzucili, innym razem okradł Związek i uciekł itp.

Trudno było znaleźć fabrykę tych bestyalskich oszczerstw, a ogromnie ciężko skarżyć nieświadomego robotnika który powtarzał co słyszał, aż wreszcie dnia 25 sierpnia b. r. na zebraniu w fabryce fim „A. Deischla" w Sosnowcu w obecności tow. Kazka z wyrafinowaną i przesiąkniętą metodą łgał sekretarz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (czytaj NPR) p. B. Jędralski, wyjawił nowe kłamstwo: (dosłownie) p. Kazek z delegatami przy pomocy dyrektora huty Milowice złamał strejk przez Zjednoczenie wywołany (sic!) o podwyżkę płacy.

Łatwo zrozumiałem będzie, że w chwili nadzwyczaj poważnej, drożyzny i niskiej płacy, dzięki właśnie NPR-owcom, którzy przez rok cały zawierali umowy i doprowadzali do najniższych płac w Sosnowcu, rozgoryczenie robotników było ogromne, dzięki jednak rozwadze tow. Kazka, który na miejscu reagował i poprosił świadków nie członków Związku, poczem wniósł skargę do sądu pokoju I. okręgu w Sosnowcu, przeciw oszczercy. Na rozprawie 7 października b. r po przesłuchaniu świadków wydał sąd wyrok skazujący p. B. Jędralskiego za zniesławienie na publicznem zebraniu przez posądzenie o nie honorowe i nie licujące z obowiązkami sekretarza Związku, wystąpienie przeciwko strejkowi, przy okolicznościach łagodzących na zapłacenie grzywny 20.000 marek, z zamianą w razie nieściągalności na dwa tygodnie aresztu policyjnego oraz na uiszczenie opłat sądowych.

Nie chodzi nam o wysokość kary, ale o stwierdzenie faktu, czem żerują różne „chjeny" wrogie klasie robtniczej, o różnych nazwach.

Dla nich mniej ważne jest żmudna i ciężka praca wychowawcza i przygotowawcza do walki solidarnej i samodzielnej o dobro robotników, a z powyższego wynika jak na dłoni, że celem tych Związków i związkowców jest choćby najbardziej karygodnemi oszczerstwami rozbić klasę robotniczą w interesie posiadaczy bez cienia wstydu.

Ba! NPR stawia nawet na pierwszem miejscu w Zagłębiu p. B. Jędraskiego do Sejmu! Winszujemy wyborcom NPRu, o ile są, kandydata, a kandydatowi szczęśliwej drogi, ale nie do Sejmu

Przegląd społeczny

UCHWAŁY ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO W SOSNOWCU I OKOLICY.

W niedzielę 29 października odbyło się w Sosnowcu bardzo liczne zebranie metalowców w sali kina „Monus", z porządkiem dziennym: 1) warunki robotnicze od 1-go listopada i stan drożyzny, 2) stanowisko metalowców przy nadchodzących wyborach. Przewodniczył tow. Cynk, referował tow. Kazek, sekretarz Zw. rob. przem.-metalowego, który omówił stan gospodarczy w Polsce i warunki, w jakich robotnicy pracują wskutek gospodarki chciwych zysku handlarzy i kapitalistów przy tolerancyi rządu. Wykazał, że tylko jednolita i świadoma swych dążeń organizacya robotnicza zdolną jest ułatwić zdobycze i wyrównać straty spowodowane ciągłym wzrostem drożyzny. Postanowiono jednomyślnie na każde wezwanie organizacyi stanąć w obronie przedłożonych żądań przez okręgowy sekretaryat. Do drugiego punktu tow. Kazek wykazał znaczenie wyborów do Sejmu i Senatu szczególnie dla klasy pracującej, scharakteryzował występujące do wyborów partye, wyjątkowej uwadze poddał chjenę i jej cichych wspólników kryjących się pod hasła robo nicze dla zyskania głosów. Wreszcie skrytykował wystąpienie komunistów, których mandat w Zagłębiu jest bardzo wątpliwy, a jeżeli zdobędą, to nie wzmocnią pozycyi robotniczej w Sejmie bo współdziałanie z „ugodowcami" ich zdaniem jest niemożliwe, zaś sami będą tylko figurkami bez znaczenia, a w dużej mierze szkodnikami klasie robotniczej, przez rozbijanie jedności w głosowaniu. Wobec tego pozostaje nam tylko jedna partya, której zawdzięczamy swoje istnienie i prawa, jakie zdobyła klasa robotnicza, tj. PPS. W myśl tych wywodów przedłożył tow. Kazek rezolucyę, że robotnicy przem. metalowego w Zagłębiu w dniu 5 i 12 listopada głosować będą solidarnie na listę Nr. 2. W dyskusyi przemawiali tow. Cynk i Maślankiewicz. Po końcowem przemówieniu referenta rezolucyę uchwalono wszystkimi głosami przeciw trzem. Z okrzykiem: Niech żyje socyalizm! i pieśnią „Czerwonego" na ustach zebrani w poważnym nastroju rozeszli się.

Z TEATRU

Bagatela: **„Wędrowiec i kobieta"**, sztuka w 4 aktach Maksymiliana Weronicza

Osnuta na tle przewrotu bolszewickiego w Rosyi, sztuka Weronicza „Wędrowiec i kobieta" napisana jest w stylu filmu kinowego i ma charakter popularnego widowiska. Treść jej stanowią przeżycia pięknej Rosyanki, która nie mogąc wyjść za ukochanego oficera Ługina, poślubia starszego profesora, następnie, gdy oni obaj dostali się do więzienia czrezwyczajki, ratuje obydwu przez to, że po walce z sobą oddaje się szefowi czrezwyczajki Frotowowi. Nie na tem koniec burzliwych losów pięknej Ludmiły: francuski przemysłowiec Lailly, starszy wdowiec, przybywszy do Rosyi z jakąś misyą francuską, zakochał się w niej, wywiózł ją do Francyi i ożenił się z nią. W dobrobycie, otoczona atmosferą przyjaźni, przywiązawszy się do pasierbów, Ludmiła w chwili, gdy zjawia się Ługin, decyduje się nie iść za nim, lecz zostać w swem francuskiem ognisku domowem. Ługin odchodzi sam na tułaczkę, jako wieczny wędrowiec po krainie ideałów.

Sztukę efektownie wyreżyserował p. Węgierko; zwłaszcza udał mu się trzeci obraz: nastrojowa scena w więzieniu czrezwyczajki, gdzie Ługin opowiadaniem o Indyach oddziaływa na wyobraźnię współwięźniów i w ten sposób uspokaja ich nerwy rozszalałe oczekiwaniem chwili stracenia.

Główne role Ludmiły i Ługina odegrali doskonale p. Kozłowska i p. Węgierko. Wszystkie inne role są epizodyczne; wyróżnili się w nich pp. Wernicz i Stępowska oraz pp. Kosiński. Łętowski i Kliszewski. Pozatem pp. Kolman, Romowicz, Orzelska, Miedzińska i pp. Wysocki, Berski, Kolwas tudzież wszyscy inni wywiązali się dobrze ze wych krótkich ról. **E. H.**

Przegląd gospodarczy

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 4 listopada 1922 roku.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 15400—15425. Franki francuskie trans. 1075. Franki szwajcarskie 2750—2850 czeki 2750—2850 trans. 2850. Marki niemieckie 2'50—3, czeki 2'50—3 trans. trans. 2'60—2'85. Korony austryackie 0'19—0'20, czeki 0'19—0'20, trans. 0'19 i jedna czwarta, 0'19 i pół. Korony czeskie trans. 480—485.

Akcye: PTH trans. 1025—1050, Pharma 3200—3300, Zieleniewski 10300—11000, trans. 10300—10800, Parowozy trans. 3300. Cegielski 13500—14500, trans. 14000. Trzebinia żelazo trans. 2800, Zakłady amunicyjne „Pocisk" 1800 trans. 1500—1800. Tepege 10.000—10500 trans. 10450—10100. Polska nafta 2500—2800 trans. 2700—2750. Chodorów cukier 7800—9000, trans. 7800—9000. Elektrownia Siersza trans. 1100. Ćmielów 3800—4200 trans. 3950—4100, Bank Przemysłowy trans. 1300. Bank małopolski trans. 1650—1800. Górka 10000—11000 trans. 10500. Pezet trans. 1800. Krakus 2700 2900 trans. 2750—2800.

Telegramy giełdowe

Zurych 4 października (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 0'09. Nowy Jork 546 i pół, Londyn 2441, Paryż 37'50, Medyolan 22'85, Praga 17'25. Budapeszt 0'22, Bukareszt 3'45, Zagrzeb 2'20. Sofia 3'80, Warszawa 0'04 ,Wiedeń 0'00'71. Austr. korona stempl. 0'00'75.

Podwyżka mnożnika celnego

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Z dniem 11 bm. podwyższony został mnożnik przy obliczaniu cła na 1500.

Sprawa Jaworzyny przechodzi znowu do Rady ambasadorów

Prasa chjeńska popiera uroszczenia czeskie

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 4 listopada.

Komitet prawniczy, któremu komisya delimitacyjna przekazała sprawę Jaworzyny, wydał opinię, która właściwie **nic nie rozstrzyga**. Wobec tego sprawa Jaworzyny wraca ponownie na Radę ambasadorów ,która wyda decydujące orzeczenie. W tej Radzie **decydujący głos ma Francya** i dlatego polska opinia publiczna, która pilnie śledzi tę sprawę, przypuszcza, że Francya ze względu na swój sojusz z Polską obecnie więcej uwzględni postulaty polskie, aniżeli to uczyniła w sprawie cieszyńskiej.

Warszawa, 4 listopada.

Pisma czeskie powołują się **na opinię endeckiego** „Słowa Polskiego" we Lwowie, wedle której sprawa Jaworzyny ma być rozstrzygniętą w ten sposób, że **Czesi otrzymają tam supremacyę** polityczną, Polska zaś administracyjną. **Czeska prasa z radością podkreśla stanowisko prasy chjeńskiej**, która i w tej sprawie korzysta z okazyi, aby **zdyskredytować rząd polski.**

Włochy pod rządami faszystów

AMERYKA UWAŻA POŁOŻENIE ZA NIEPEWNE.

Paryż. (AW). „New York Herald" donosi, że wobec zupełnego braku wiadomości z Włoch, uważają tutaj, że położenie we Włoszech nie jest jeszcze ustalone. Dmobilizacya faszystów nie odbyła się tak gładko, jak zapewniano. Skutkiem cenzury gazet nie dochodzą wiadomości, ale jednak jest pewne, że doszło do licznych starć i walk faszystów z ludźmi, którzy podszywają się pod faszystów.

FASZYŚCI NIE OPUSZCZAJĄ RZYMU.

Rzym. (AW). Mussolini wstrzymał rozkaz opróżnienia Rzymu przez faszystów.

SONNINO MINISTREM SPRAW ZAGRAN.

Rzym. (AW). Podobno miał Mussolini powierzyć tekę ministeryum spraw zagranicznych Sonninowi.

RZĄDY GWALTÓW.

Rzym. (AW). 13 faszystów uwięzionych w Rawennie za polityczne przekroczenia uwolniono **gwałtem.**

Rzym. (AW). Faszyści przeprowadzają w dalszym ciągu **rewizye domowe** u posłów socyalistycznych i zabierają książki oraz dokumenta.

Rzym. (AW). W Manduryi wtargnęli faszyści do rady miejskiej i usunęli socyalistycznego burmistrza.

WATYKAN ŻYCZLIWY DLA FASZYSTÓW

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Chiasso: Rządy Mussoliniego powitano w **Watykanie bardzo życzliwie**, albowiem już dawniej-że mowy Mussoliniego w parlamencie oceniano w Watykanie w ten sposób, iż ma on duże zrozumienie dla idei katolickiej. **Papież jest zadowolony**, że najlepsze siły w kraju zostały powołane do rządu.

Detronizacya sułtana

Paryż. (AW) Uchwała Rady narodowej o detronizacyi sułtana zapadła jednogłośnie po wielkiej mowie Kemala. Rada narodowa uchwaliła, że na przyszłość 1 listopada będzie świętem narodowem. Liczą się z możliwością, że Anglia, która uważa uchwałę angorską za prowokacyę, zażąda przyznania kalifatu królowi Hedżasu.

INDYE ZA SUŁTANEM

Londyn (AW). Według doniesień „Daily Telegraph" z Allahabad, decyzya Angory w sprawie usunięcia sułtana wywołuje w Indyach wielkie obawy, gdyż indyjscy muzułmanie są bardzo oddani kalifatowi.

ŻĄDANIA TURCYI

Londyn (AW). Z Angory donoszą, że Turcy zamierzają na konferencyi lozańskiej zażądać granic z roku 1914 dla Tracyi wschodniej, a plebiscytu dla Tracyi zachodniej. W Azyi mniejszej zażądają oni przyłączenia Mossulu do Turcyi.

Fałszywa wiadomość o nominacyi gen. Hallera

Warszawa (PAT). W sobotnim numerze warszawskiego dziennika „Kuryera Porannego" ukazała się wiadomość, jakoby generał Haller został zamianowany generał gubernatorem Małopolski Wschodniej. Upoważnieni jesteśmy do stwierdzenia, że **wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.**

Uchwały Rady ministrow

Warszawa (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 3 bm. uchwaliła wniosek w sprawie utworzenia dla górnośląskiej części województwa śląskiego urzędu dla spraw mniejszości. projekt ustawy w przedmiocie wymiany osób między Polską a Rosyą i Ukrainą, rozporządzenie w sprawie podwyżki dyet przy podróżach służbowych za granicę, rozporządzenie zmieniające rozp. z 21 sierpnia br. w sprawie dyet i zwrotu kosztów podróży przy podróżach służbowych funkcyonaryuszy państwowych poza granicami państwa, wniosek ministra zdrowia o rozciągnięciu nad fundacyą pod nazwą „polsko-amerykański komitet dzieciom" kontroli najwyższej Izby kontroli i wniosek ministra oświaty w sprawie wywłaszczenia gruntu na rzecz cmentarza w Bychowie i Ostrówku.

Polska niezaproszona na konferencyę wschodnią

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Dnia 13 bm. rozpocznie się w Lozannie konferencya o Bliski Wschód. Na konferencyę tę zostala Rosya zaproszoną, zaś **o zaproszeniu Polski dotąd nic nie słychać,** chociaż Polska podpisała traktat w Sevres, który na obecnej konferencyi ma być poddany rewizyi. Ministerstwo spraw zagranicznych zwraca baczną uwagę na tę sprawę.

Polska pożyczka złota

Warszawa. (PAT). Rozporządzeniem ministerstwa skarbu z 4 bm. została zmieniona od 6 listopada cena emisyjna obligacyi 8-procent. państwowej pożyczki złotej. Za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotego polskiego 1600 marek, co wyniesie za obligacyę wartości 10.000 (10 złotych) 26.000, za obligacyę wartości 50.000 (50 złotych) 130 tysięcy. Zmienione ceny zostaną placówkom podane do wiadomości zapomocą okólników telegraficznych.

Warszawa. (PAT) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, dążąc do ułatwienia nabywcom 8-procentowej pożyczki złotej, przyjmować je będzie do depozytu w swoich oddziałach bezpłatnie aż do odwołania. Złoty polski przy nabywaniu tej pożyczki obliczany będzie od 6 listopada po marek 1600.

Sejm śląski

(PAT) **Katowice, 4 listopada.**

Na dzisiejszem posiedzeniu na wniosek pos. tow. Biniszkiewicza jako I punkt porządku dziennego postawiono sprawę kredytu dla województwa, a jako II sprawę przydziału 100 tysięcy węgla śląskiej centrali zakupów.

Uchwalono zaciągnąć w PKKP pożyczkę 3 miliardów mp. na pokrycie niedoborów z powodu dostarczania ludności mąki i cukru po tańszych cenach.

Uchwalon udzielić centrali zakupów pożyczkę 60 milionów mp. oraz rezolucyę w sprawie przydziału tejże centrali 100 tysięcy ton węgla na wymianę na środki żywności.

Po uchwaleniu poborów urzędników województwa oraz wniosku w sprawie podatku węglowego posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie 7 bm.

—ooo—

Komisaryat pracy na G. Śląsku

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Na Górnym Śląsku ustanowiony został komisaryat pracy w myśl art. 165 umowy polsko-niemieckiej. Komisarzem został mianowany p. Piotr Pampuch z urzędu wojewódzkiego w Katowicach.

Proces Fedaka

(PAT). **Lwów, 4 listopada.**

Na dzisiejszej rozprawie przesłuchano podkomisarza śledczego policyi państw. Gacha, który przesłuchiwał niektórych oskarżonych na policyi, między innymi Sztyka, który złożył bardzo obciążające zeznania. Oskarżeni twierdzili w czasie rozprawy, że Gach poddawał im rozmaite myśli i nazwiska i wywierał na nich nacisk. Podkomisarz Gach pod przysięgą zeznał, że wszystkie zeznania oskarżonych na policyi złożone były zupełnie samorzutnie i dobrowolnie. Oskarżony Sztyk zeznawał takie szczegóły, o których policya jeszcze nie widziała i wymienił nazwiska, których policya nie znała. Na podstawie zeznań Sztyka przeprowadzono dalsze rewizye i aresztowania. Ponieważ zeznania p. Gacha obciążyły bardzo oskarżonych, obrońcy usiłowali osłabić te zeznania, zadając świadkowi pytania, nie mające często nic wspólnego ze sprawą oskarżenia, tak, że przewodniczący musiał przeważną część tych pytań uchylić. Przesłuchanie p. Gacha trwało 5 godzin. O godz. 3 po południu rozprawę odroczono do poniedziałku.

Rywalizacya między sowietami Ukrainy i Rosyi

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Na terenie berlińskim coraz bardziej ujawnia się rywalizacya między rządem charkowskim a moskiewskim. Szczególnie daje się to zauważyć w sprawie wysyłki zboża, które oba rządy sobie wyrywają.

Możliwość zmiany rządu w Niemczech

Berlin (AW.) Ciężkie położenie Niemiec zaczyna znajdować wyraz w sytuacyi wewnętrznej. Zmiana rządu staje się coraz bardziej prawdopodobna a narady komisyi reparacyjnej w Berlinie, które miały przynieść wyjście z tej sytuacyi, przyspieszą zdaje się wewnętrzne trudności. Na wczorajszej giełdzie doszło do katastrofalnej haussy, tak, że dolary notowano 6.650, a korone czeską 200.

Rosyjska konferencya dla rozbrojenia

Warszawa (AW.) Rząd polski otrzymał od rządu sowietów zaproszenie na konferencyę państw sąsiadujących z Rosyą w sprawie rozbrojenia, która rozpocznie się w Moskwie 30 bm.

Międzynarodowa konferencya pracy

Genewa (PAT). Międzynarodowa konferencya pracy postanowiła powiększyć liczbę członków Rady administracyjnej z 24 na 32, oraz zwoływać posiedzenia raz do roku.

Genewa (PAT). Międzynarodowa konferencya pracy postanowiła odesłać do rady administracyjnej biura pracy szereg powziętych uchwał, między innemi uchwałę, wskazującą na skutki, jakieby pociągnęło za sobą wprowadzenie języka niemieckiego, jako języka urzędowego międzynarodowego biura pracy. Delegacya niemiecka manifestacyjnie **opuściła** posiedzenie.

Venizelos wycofuje się z życia politycznego

Wiedeń (PAT). Pisma belgradzkie donoszą z Aten, że Venizelos oświadczył swoim przyjaciołom, iż nie będzie kandydował do parlamentu greckiego i zamierza się wycofać z życia politycznego. Ostatnią rolą polityczną Venizelosa będzie udział jego w imieniu Grecyi w konferencyi lozańskiej.

Adresy miejsc głosowania w Krakowie

Numery oznaczają obwody głosowania. Tłustym drukiem podane są adresy obwodowych komisyj wyborczych. Zwykłym drukiem podane są spisy ulic, należących do poszczególnych obwodów. Każdy wyborca może sobie tu z łatwością wyszukać, do którego obwodu należy jego ulica i gdzie się mieści jej lokal wyborczy.

Św. Marka 34:

Nr. 1: Floryańska, Plac Maryacki, Rynek Główny, Sienna.

Nr. 2: Św. Jana, Św. Marka, Pijarska, Plac Św. Ducha, Sławkowska, Szpitalna.

Św. Krzyża 18:

Nr. 3: Św. Krzyża, Mikołajska, Plac Szczepański, Reformacka, Rynek Mały, Szczepańska, Św. Tomasza.

Smoleńska 7:

Nr. 4: Św. Anny, Bracka, Franciszkańska, Gołębia, Jagiellońska, Plac WW. Świętych, Szewska, Wiślna.

Sienna, Gimnazyum św. Jacka:

Nr. 5: Dominikańska, Grodzka, Plac Dominikański, Stolarska.

Groble, gimnazyum św. Anny:

Nr. 6: Św. Gertrudy 26—29 b, Kanonicza, Plac Św. Magdaleny, Podzamcze 1—16, Poselska, Senacka, Straszewskiego 1—2, Wawel.

Wygoda 13:

Nr. 7: Felicyanek, Mała, Zwierzyniecka 4—42.

Aleja Krasińskiego 11:

Nr. 8: Groble, Plac Kossaka, Podzamcze 20—30, Powiśle, Straszewskiego 3—22, Tarłowska, Tenczyńska, Wygoda.

Loretańska 16:

Nr. 9: Aleja Krasińskiego nieparzyste 9—23, Bożego Miłosierdzia, Retoryka, Smoleńska, Wolska parzyste.

Studencka 13:

Nr. 10: Czapskich, Garncarska, Jabłonowskich, Kapucyńska, Loretańska, Plac Jabłonowskich, Studencka, Wenecya, Wolska nieparzyste.

Szujskiego 1:

Nr. 11: Aleja Mickiewicza nieparzyste, Czysta, Krupnicza, Podwale, Straszewskiego 24—28, Szujskiego.

Nr. 12: Czarnowiejska nieparzyste 1—25 i parzyste 4—8, Dolnych Młynów, Kochanowskiego, Michałowskiego, Rajska.

Rajska 14:

Nr. 13: Dunajewskiego, Grabowskiego, Karmelicka.

Szlak 5/7:

Nr. 14: Kremerowska, Lenartowicza, Siemiradzkiego, Sobieskiego.

Nr. 18: Aleja Słowackiego 29 i 31, Krowoderska nieparzyste, Montelupich, Szlak 16—63.

Biskupia, barak:

Nr. 15: Aleja Słowackiego nieparzyste 1—23, Batorego, Garbarska, Łobzowska.

Krowoderska 14:

Nr. 16: Asnyka, Basztowa 1—9, Biskupia, Krowoderska parzyste, Staszica, Szlak 1—13, Św. Teresy.

Nr. 17: Długa.

Rynek kleparski 18/19:

Nr. 19: Św. Filipa, Helclów, Krótka, Krzywa, Pędzichów, Pędzichów boczna, Plac Słowiański.

Nr. 20: Basztowa 10—25, Kurniki, Ogrodowa, Paderewskiego, Pawia parzyste, Plac Matejki, Rynek kleparski, Warszawska nieparzyste 1—23 i parzyste 4—14 i wagon kolejowy, Zacisze.

Nr. 57: Warszawskie.

Plac Matejki 11:

Nr. 21: Niecała, Pańska, Potockiego, Radziwiłłowska, Starowiślna parzyste 2—22 i wóz zamieszkany.

Nr. 26: Kurkowa, Lubicz, Mogilska 5, 8, 10, Pawia nieparzyste, Plac kolejowy, Warszawska 25, Zygmunta Augusta.

Zielona 27:

Nr. 22: Bonerowska, Dietlowska parzyste 60—94, Librowszczyzna, Morsztynowska, Wielopole, Zyblikiewicza.

Nr. 30: Dietlowska parzyste od 30—74, Jasna, Św. Sebastyana 2—22.

Topolowa 22:

Nr. 23: Botaniczna, Kopernika, Strzelecka.

Lubomirskich 19:

Nr. 24: Blich, Dwernickiego, Grzegórzecka parzyste 6—16, Kołłątaja, Św. Łazarza, Sołtyka.

Nr. 25: Rakowicka parzyste 4—16 i nieparzyste 1—25, Topolowa.

Nr. 27: Aryańska, Bosacka, Lubomirskich.

Bernardyńska 7:

Nr. 28: Św. Agnieszki, Bernardyńska, Koletek, Smocza, Stradomska.

Nr. 29: Św. Gertrudy 2—24, Starowiślna nieparzyste 1—27, Zielona.

Dietla barak:

Nr. 31: Augustyańska, Św. Katarzyny, Kordeckiego, Orzeszkowej, Paulińska, Św. Stanisława.

Nr. 32: Krakowska nieparzyste 3—37, Piekarska, Skałeczna, Skawińska, Węglowa.

Plac Wolnica 1:

Nr. 33: Bonifraterska, Krakowska parzyste 4—58, nieparzyste 39—57, Mostowa, Trynitarska.

Nr. 34: Bartosza, Bocheńska, Gazowa, Plac Bawół, Plac Wolnica, Podgórska 8, 11, 12, 26, 27 i amer. dom noclegowy, Św. Wawrzyńca.

Wąska 1:

Nr. 35: Ciemna, Dajwór, Jakóba, Lewkowa, Szeroka, Wąska.

Miodowa 38:

Nr. 36: Estery, Izaaka, Józefa.

Nr. 39: Miodowa nieparzyste 13—45, parzyste 28—38 i zakład kamieniarski (44), Starowiślna parzyste 26—66, nieparzyste 33—99 i wozy zamieszkane.

Miodowa 36:

Nr. 37: Bożego Ciała, Kupa, Rab. Meiselsa, Nowa, Pl. Nowy, Warszauera.

Nr. 38: Dietlowska nieparzyste 1—41 i szkoła barakowa, Miodowa parzyste 2—22, nieparzyste 3—11, Podbrzezie.

Sebastyana 24:

Nr. 40: Dietlowska nieparzyste 67—113, Pola Pokatarzyńskie (4 realności bez liczb oryentacyjnych i spisowych), Św. Sebastyana 26—36, Starowiślna 29—31, Wrzesińska.

Nr. 41: Berka Joselowicza, Brzozowa, Dietlowska nieparzyste 45—65.

Szkoła w Ludwinowie:

Nr. 42: Ludwinów.

Szkoła w Zakrzówku, Szwedzka:

Nr. 43: Zakrzówek.

Dębniki, Barska:

Nr. 44: Czarodziejska, Konfederacka, Polna, Puławskiego, Różana, Rynek Dębnicki, Szwedzka 7—14 i spis 213 i 261, Tyniecka, Wasilewskiego, Zagrody.

Dębniki, Konfederacka:

Nr. 45: Barska 1—54, Dębowa, Kilińskiego, Konopnickiej, Madalińskiego, Ks. Marka, Powroźnicza, Rybacka, Sandomierska, Zamkowa, Zduńska.

Półwsie Zwierz., Słoneczna 25:

Nr. 46: Filarecka, Kasztelańska, Kraszewskiego, Lelewela, Na stawach, Senatorska, Słoneczna.

Półwsie Zwierz., Senatorska 9:

Nr. 47: Aleja Krasińskiego parzyste, Błonie miejskie (park sportowy „Cracovia"), Flisacka, Jaskółcza, Kościuszki, Syrokomli, Tatarska, Włóczków, Zwierzyniecka 43—48.

Zwierzyniec, Król. Jadwigi 78:

Nr. 48: Król. Jadwigi, Przegon.

Nr. 49: Anczyca, Błonie miejskie, Św. Bronisławy, Bystra, Drożyna, Emaus, Gontyna, Księcia Józefa, Kopiec Kościuszki, Lasoty, Piastowska 4—15, Zaścianek.

Konarskiego 4:

Nr. 50: Czarna Wieś.

Nowowiejska:

Nr. 51: Chocimska, Czarnowiejska nieparzyste 71—91, Konarskiego 18—35, Królewska parzyste 18—56, nieparzyste 27—63, Misyonarska, Nowowiejska, Płuczki, Urzędnicza.

Nowa Wieś, Kazimierza Wielkiego 33:

Nr. 52: Aleja Słowackiego — wille urzędnicze, Józefitów, Kazimierza W. 3—112, Kujawska, Łęczycka, Racławicka 3—26.

Łobzów, ul. Podchorążych:

Nr. 53: Łobzów.

Krowodrza, Mazowiecka, szkoła męska:

Nr. 54: Będzińska, Kamienna, Łokietka, Murowana, Obożna, Prądnicka, Składowa, Towarowa, Warszawska parzyste 16—38, Zbożowa.

Krowodrza, Mazowiecka, szkoła żeńska:

Nr. 55: Aleja Słowackiego 30, 32, 34, Litewska, Lubelska, Mazowiecka nieparzyste 3—15, parzyste 4—14, Poznańska, Racławicka 34—55, Słomnicka, Wrocławska.

Nr. 56: Cieszyńska, Kmieca, Mazowiecka nieparzyste 19—203, parzyste 18—202, Rzeczna, Świętokrzyska, Świstackiego, Warzywna, Wojskowa, Wójtowska.

Grzegórzki, Żółkiewskiego 18:

Nr. 58: Chodkiewicza, Masarska, Miodowa 47 i tartak (42), Podgórska 3, 9, 30 i 34, Pola, Prochowa, Rzeźnicza, Wiślisko.

Nr. 59: Fabryczna, Gliniana, Grzegórzecka nieparzyste 7—81, parzyste 24—72, Mogilska 16, 65 i jedna realność bez liczby, Okopy, Pasterska, Piaski, Wandy, Żółkiewskiego.

Szkoła w Dąbiu:

Nr. 60: Dąbie.

Szkoła w Płaszowie:

Nr. 61: Płaszów.

Podgórze, Zamojskiego 55:

Nr. 62: Aleja Skrzyneckiego, Bonarka, Czyżówka, Kalwaryjska 37—100, Łagiewnicka, Podskale, Rydlówka, Ks. Skargi, Wadowicka, Zakopańska.

Podgórze, Sokolska 13:

Nr. 63: Długosza, Krasickiego, Legionów, Plac Serkowskiego, Rejtana, Sokolska, Warneńczyka.

Podgórze, Zamojskiego 3:

Nr. 64: Celna, Krzemionki, Redemptorystów, Rynek Podgórski, Smolki, Stroma, Zamojskiego.

Podgórze, Józefińska 12:

Nr. 65: Brodzińskiego, Józefińska, Kalwaryjska 1—36, Przy moście, Staromostowa.

Podgórze, Józefińska 10:

Nr. 66: Krakusa, Nadwiślańska, Plac Zgody, Salinarna, Solna, Wita Stwosza, Targowa.

Nr. 67: Dąbrowskiego, Dąbrówki, Hetmańska, Janowa Wola, Kącik, Św. Kingi, Traugutta.

Podgórze, Lwowska 62:

Nr. 68: Cmentarna, Kolejowa, Lwowska, Tarnowskiego.

Podgórze, Szkolna 6:

Nr. 69: Św. Benedykta, Czarnieckiego, Parkowa, Plac Lasoty, Puszkarska, Rękawka, Szkolna, Twardowskiego, Za torem.

Podgórze, Lwowska 60:

Nr. 70: Dekerta, Gipsowa, Lipowa, Na dołach, Płaszowska, Przemyska, Robotnicza, Romanowicza, Wałowa, Wapienna, Wielicka, Zabłocie, Zamknięta.

Kobiety! Kto wam dał prawo głosowania? Socyalistyszny rząd Moraczewskiego.

Głosujcie więc na listę socyalistyczną!

2

OGŁOSZENIE.

Podpisany Związek zaprasza niniejszem P. T. członków na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 14 listopada (wtorek) o godz. 3 po południu w sali obrad Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie ul. Długa 1 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Omówienie ważnych kwestyi tyczących się obrotu spirytusem, fabrykacyi wódek w myśl polecenia Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie względnie Ministerstwa Skarbu w Warszawie.
3) Sprawa zaopatrzenia członków w surowiec.
4) Wnioski i interpelacye.

Podpisany związek oznajmia, iż w Zgromadzeniu tem mogą brać udział fabrykanci wódek dotychczas do Związku nie należący, za poprzedniem zgłoszeniem się w Biurze Związku przy ul. Wrzesińskiej L. 5. W myśl § 15 statutu mogą być wnioski członków przedmiotem obrad Waln. zgrom. jeżeli zostaną wniesione przynajmniej na 3 dni przed odbyciem Waln. Zgrom.

Ze względu na doniosłość obrad uprasza się o jak najliczniejsze jawienie się.

Związek Wytwórców likierów i wódek dla Małopolski i Śląska w Krakowie — **Stanisław Gorgoń** Przewodniczący

Inżyniera lub technika z działu maszynowego poszukuje Austro Daimler SA. Kraków, Gertrudy 2. 15.5

Korespondenta z stenografią polsko niemiecką poszukuje Austro-Daimler SA. Kraków, Gertrudy 2. 15.6

Kilku zdolnych czeladników krawieckich na duże sztuki płaca I. kl. poszukuje zaraz Pierwszorzędny Zakład Krawiecki, O. Guschinow, Senacka 8. 1500

Buchalterka pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z prowadzeniem kasy znajdzie posadę w biurze fabrycznem. Tylko pisemne zgłoszenia pod „Zdolna siła" do biura „Prasa" Karmelicka 16. 1475

2 czeladników szewskich poszukuje J. Flakowicz, Kraków, ul. Dwernickiego 9. 1453

Ekspedyent zdolny potrzebny ewentualnie natychmiast. Zgłoszenia Bross, Floryańska 44. 14..

Panny do mereżkowania ręcznego znajdą stałe zajęcie. Józefa, Sebastyana 18. I. p. 1496

Zdolną bieliźniarkę przyjmie zaraz Wytwórnia bielizny Metzgera, Kraków, Bonerowska 5, II, p. ofic. 1492

Parowa fabryka cegieł Dąbie Kraków XX poszukuje robotników do robót akordowych; dla pojedyńczych mieszkanie wspólne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd fabryki

Furman do koni zostanie zaraz przyjęty. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje biuro fabryki cegieł i dachówek, Kraków, A. Potockiego 2. 1428

Pannę piszącą biegle na maszynie ze znajomością stenografii i buchalteryi przyjmie Polska Spółka Węglowa z ogr. odp. Kraków, Grodzka 51. Zgłoszenia z ofertami między 5—6 popołudniu. 1409

Do robót siatkowych i haftów potrzebne zdolne panienki. Helena Vogel, Krakowska 29, II p. 1306

Potrzebny zaraz czeladnik kuśnierski do serdaków zakopiańskich. Zapłata wedle umowy. Kraków, Berka Joselowicza 9, E. Petryczko. 1251

Samodzielnego stelmacha powozowego, specjalistę do pudełek powozowych i wózków, poszukuje natychmiast Jan Łacina, Tarnów, Ogrodowa 18. 1168

Poszukuje się rutynowanej korespondentki stenografującej w polskim i niemieckim jęz. piszącej na maszynie, któraby jednocześnie prowadziła kasę. Warunki b. dobre. Zgłoszenia w godzinach biurowych do firmy Türkel i Ska. Floryańska 22. 1432

Technik dentystyczny samodzielny w złotej oraz kauczukowej technice szuka posady. Zgłoszenia pisemne do Biura „Prasa", Karmelicka 16, pod „Technik". 1491

Handlowiec samodzielny, młody, energiczny z 10-letnią praktyką w branży obuwia, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia biuro „Prasa", Kraków, Karmelicka 16, pod „Zdolny 10". 1485

Urzędnik drzewny z dłuższą praktyką w przemyśle drzewnym, z korespondencyą i z pisaniem na maszynie poszukuje posady jako manipulant tartaczny względnie (Einkaufsbeamter). Zgłoszenia pod „Urzędnik" 1488



Zdolny rutynowany kupiec z kilkuletnią praktyką w pierwszorzędnych zakładach przemysłowych, doskonały bilansista i korespondent polsko-niemiecki poszukuje od 1 stycznia stanowiska w większem przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Zgłoszenia pod „Zastępca szefa" Ruch Kraków, Szczepańska 9. 1452

Do sprzedania dwie maszyny do szycia, jedna ręczna, kocioł miedziany na 50 l. Zyblikiewicza 9, I na prawo. 1484

Kupię dom z wolnem mieszkaniem i lokalem sklepowym. Zgłoszenia pod „Krupno" do biura „Prasa" ul. Karmelicka 16. 1459

Pijawki sprzedaję hurtownie i detalicznie. Podgórze ul. Józefińska 22, Hifstein fryzyer. 1466

Szkło okienne sprzedaje, wykonuje wszelkie roboty szklarskie S. Finkelstein. Mikołajska 5.

Parcelę kupię w Wielkim Krakowie. Zgłoszenia z podaniem ceny i wielkości, pod „Parcela" do biura reklamy „Prasa" Karmelicka 16. 1473

Okazya! Welur na płaszcze oraz plas cz damski bardzo tanio do sprzedania. Ul. Dietlowska Nr. 60, suteryny. 1503

Mieszkania z 2 pokoi kuchni z komfortem poszukuje się za odstępnem i wysokim szyznem, ewentualnie odstąpię 1 pokój frontowy z osobnem wejściem. Zgłoszenia do biura „Prasa" Karmelicka 16 pod „Zaraz". 1258

3 pokoje z komfortem poszukuję, zapłacę czynsz za kilka lat z góry lub dam odstępne. Zgłoszenia pod „Amerykanin" do biura Jan Ropski, Szewska 5. 1441

Zamienię 4 pokoje z kuchnią ewent. z meblami w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej na mieszkanie w Krakowie. Zgłoszenia biuro Jan Ropski, Szewska 5. 1442

Magazyn o 3 ubikacyach, nadających się na fabrykę zamienię na lokal biurowy o jednej lub 2 ubikacyach. Zgłoszenia pod „Fabryka" do biura ogłoszeń „Prasa" Kraków, Karmelicka 16. 1464

Odstąpię mieszkanie wraz z posadą korzystną. Zgłoszenia listownie do Biura Reklamy „Prasa", Karmelicka 16, pod „Posada". 1424

Pokoju umeblowanego z wiktem poszukuje młode małżeństwo. — Zgłoszenia pod „Wikt" do biura „Prasa", ul. Karmelicka 16. 1435

Młode małżeństwo poszukuje pokoju z osobnem wejściem. Do odstępnego 400.000. Zgłoszenia pod „D. 400", do Biura Reklamy Prasa, Karmelicka 16. 1490

Rozwod małżeństw katolickich możliwy. Wyjaśnień udziela „Dyrekcya 1423" do biura ogłoszeń „Lot" Kraków. 1796

Wyucza angielskiego w krótkim czasie ... litza. Godzina 7— ... szen a do biura „P... melicka 16 — pod ... 144.

Poszukuję spólnika względnie odstąpię kancelaryę adwokacką w Krakowie. Zgłoszenia pod „Kancelarya a.w." do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1446

Pokój w suterynie Podgórze Mały Rynek na warsztat, skład wynajmię. Strarowiś na c, parter. 1452

Poszukuję spólnika do dobrze prosperującego interesu z kapitałem około 500.000 Mkp dochód miesięczny do 500.000 Mkp. Zgłoszenia pod „Spólnik" 1483

Zgubiono tymcz. zaświadczenie demob. Szackiego Stanisława, wystawione w Radomiu unieważniam. 1504

Unieważnia się skradzione dokumenta wojskowe na nazwisko Franciszek Szczurowski 40 po. ur. 1892 w Piaskach Wielkich, zaginione świadectwo ukończonego kursu Abituryentów w Krakowie i świadectwo egzaminu historyczno-prawniczego. 1486

Władysław Frenia unieważnia dokumenta wojskowe wystawione w Krakowie. 14-7

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Józef Kiebzak ur. w Rudniku powiat Myślenice, unieważnia się. 1489

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K. U. Miechów na nazwisko Abrahama Bachmeiera ur. 1892 r. unieważnia się. 1473

Unieważnia się dokument wojskowy to jest karta powołania wystawiona w r. 1921 przez P. K. U. Będzin na nazwisko Jakubowicza Herschla. 1474

Zgubioną książkę odroczeń Romana Maciejowskiego, wystawioną przez P. K. U. Miechów, unieważnia się. 1499

Skradziono dokumenta wojskowe na nazwisko Józef Trojnar z powiatu Łańcuckiego, gmina Rakszawa, unieważniam. 1462

Zgubioną wojskową kartę zwolnienia na nazwisko Abraham Chmielnicki wystawioną przez P. K. U. we Lwowie, unieważniam. 1458

Skradziono papiery wojskowe na nazwisko Franciszek Furman, wystawione przez P. K. U. Rzeszów, unieważniam. 1461

Noclegi
dla dwóch panów. Zgłoszenia Iskrzycki, Rakowicka 14. 1501

Kilka tysięcy par obuwia na składzie
Mimo tendencyi zwyżkowej ceny bardzo przystępne.
GIZELA BRAND
Kraków, Starowiślna L. 6.
1447

Mimo, że wskutek wojny towary znacznie podrożały firma
IGNACY CYPRES
Kraków, Szewska 13/14
sprzedaje towary po nadzwyczajnie niskich cenach.— Zegarek Mk 3000, Mk 16000, z port. cylindrem Mk 10000, niklowy damski M 16000. Budzik Mk 9000. Harmonie Mk 11000, 18000, 20000. Dyamenty Mk 6000. Maszynki do włosów Mk 6500, 8000. Brzytwy Mk 3000, 3500, 4500. Przy zamówieniu połowę, resztę za zaliczką.
Cennik ilustrowany za przysłaniem 100 Mk przekazem.

ZAKŁAD SZKLARSKI wykonuje wszelkie roboty szklarskie jako też reperacye oraz szkło okienne
S. FINKELSTEIN Kraków, ulica Mikołajska L. 5.

Sprzedam większą ilość spirytusu
do fabrykacyi wódek i likierów a dla szynkarzy 45% wódki. Kupujący muszą dostarczyć własnych beczek. Zgłoszenia pod „Spirytus" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1494

Łagiewnicka Fabryka Armatur w Krakowie
1497 **poszukuje**
GALWANIZERA
obeznanego również ze szlifowaniem i polerowaniem metali. Zgłoszenia przyjmuje Biuro fabryki przy ul. Marka 25, II p.

Maszyna do cięcia papieru
61 cm. szerok.
oraz
maszyna do pisania
Syst. „Smith & Bros" używana w b. dobrym stanie, natychmiast do sprzedania.
1498 Drukarnia „SZTUKA".

Śledzi norwegskich
kilkadziesiąt beczek sprzeda 14..
S. Immerglück, Prądnik Czerwony.



Wszędzie do nabycia!
HURTOWNIE:
K. MIKLASZEWSKI, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI,
LESERKIEWICZ i SKA, PLAC SZCZEPAŃSKI Nr. 7

Adw. Dr. Braunfeld
w Rzeszowie
poszukuje koncypienta rutynowanego. Posada zaraz do objęcia. Warunki korzystne. Mieszkanie do dyspozycyi. 1322

Reklama dźwignią handlu!

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec, Dunajewskiego 5 (tel. 1316).
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie.